

po tym zaś nadbudowano kurtynę pld. i wykonano jej fascynujący grzebień (Ryc. 1), którego oryginalny fragment, czarująco ozdobiony sgraffitem odkryto obok stosunkowo dobrze zachowanych lunet we wnętrzu drugiego piętra kruchty.

Najmłodszą manierystyczną partią zamku jest kruchta, zresztą wznoszona także w dwu etapach. Z drugiego etapu pochodzi drugie piętro, które dobudowano po zburzeniu najprawdopodobniej attyki pierwszej kruchty oraz sygnaturka. Badania reliktywów później dobudowanej części gospodarczej przed elewacją zachodnią wykazały, że część ta swą chronologią sięga

pierwszej połowy XVII w. (część przyziemna między basztą Papieską, a wieżą Zegarową), a w wieku XIX i XX uległa licznym przebudowom.

Na tym należy skończyć ogólne doniesienie o wynikach najważniejszych odkryć w zamku krasieczyńskim. Szczegółowe, obszernie sprawozdanie zostanie oddane do druku w najbliższym czasie, zaś obfitość uzyskanego już dotąd materiału, nie mówiąc o tym, że najbliższy, planowany sezon powinien być również owocny, zobowiązuje do podjęcia nowej, naukowej monografii obiektu, obejmującej także jego dekorację sgraffitową.

Józef Janowski

Kilka uwag nad problematyką badawczą Zamku w Odrzykoniu, pow. Krosno w świetle dotychczasowych prac archeologicznych

W polskiej literaturze historycznej brak jest dotychczas publikacji, która wielostronnie i wyczerpująco traktowałaby o dziejach Zamku w Odrzykoniu. Nie znaczy to jednak, by temat ten nie był w ogóle przez historyków podejmowany, względnie rozpatrywany tylko na marginesie innych problematyk, stanowiąc pośrednie, względnie uzupełniające ogniwo w omawianych zagadnieniach. Przykładem rzetelnej próby opracowania części dziejów historycznych Zamku, z jednoczesnym powołaniem się na materiały archeologiczne, jest praca Zbigniewa Wawszczaka¹ stanowiąca wstęp do dalszych szczegółowych badań. Poza omówioną przez cytowanego autora problematyką obejmującą między innymi dzieje rodów będących właścicielami Zamku odrzykońskiego, integralną, a nie opracowaną część problematyki zawierają źródła socjotechniczne² oraz materiały pochodzące z badań wykopaliskowych³.

Zakładając, że próba rzeczywistego odtworzenia procesu historycznego może być podjęta z uwzględnieniem wszystkich szczegółów związanych z historią wzgórza odrzykońskiego i wystawionego na nim zamku, przystąpiono jesienią 1958 roku do wstępnych badań konserwatorsko-archeologicznych⁴. Prace konserwatorsko-archeologiczne przeprowadzono zgodnie z wcześniej zaplanowanym projektem⁵. Przede wszystkim objęły one teren na Dolnym tzw. Korczyńskim Zamku, obejmując wykop przyszłego zmagazynowania wapna oraz obszar w południowej części Dolnego Zamku w miejscu domniemanej studni. Wykop pierwszy (na wapno) zlokalizowany został w północno-wschodniej części Dolnego Zamku. W obydwu wypadkach stwierdzono, że pod cienką nie przekraczającą 15 cm warstwą humusu znajduje się warstwa gruzu, składająca się z drobnych kamieni, z drobnych mocno roztluczonych fragmentów cegieł oraz z ułamków naczyń przemieszanych z ziemią. Nadto w warstwie gruzu

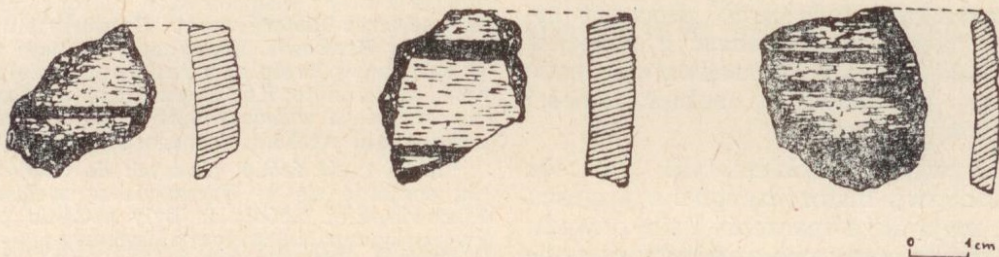
stwierdzono inny materiał zabytkowy jak np. fragmenty kaflí, względnie drobne ułamki naczyń szklanych. W warstwie gruzu odkryto kilka ciosów kamiennych. Szczególnie duża ilość przemieszanych materiałów (od XVI do XVIII wieku) koncentrowała się w gruzowisku znajdującym się wokół domniemanej studni⁶.

Podczas badań konserwatorsko-archeologicznych, natrafiono w roku 1958 na ślady warstwy prahistorycznej⁷. Miejsce odkrycia śladów domniemanej osady (?) jest niemal że zbieżne z terenem cmentarzyska z lat 1914—1918, zlokalizowanego we wschodniej partii Dolnego Zamku. Grubość warstwy w miejscu odkrycia nie przekracza 10 cm. Należy przyjąć prawie za pewnik to, że budownictwo historyczne rozmieszczone na Dolnym Zamku zniszczyło w bardzo dużym procencie ślady osadnictwa wcześniejszego. W świetle dotychczasowych badań oraz posiadanych dotychczas materiałów wydaje się mało prawdopodobne, by pozwoliły one na próbę rekonstrukcji prahistorycznych dziejów wzgórza.

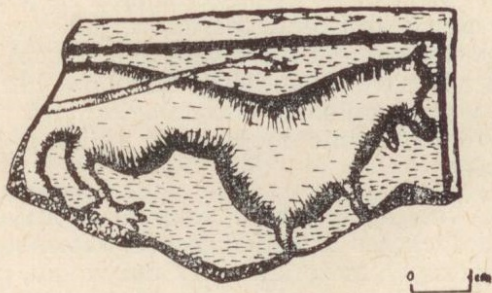
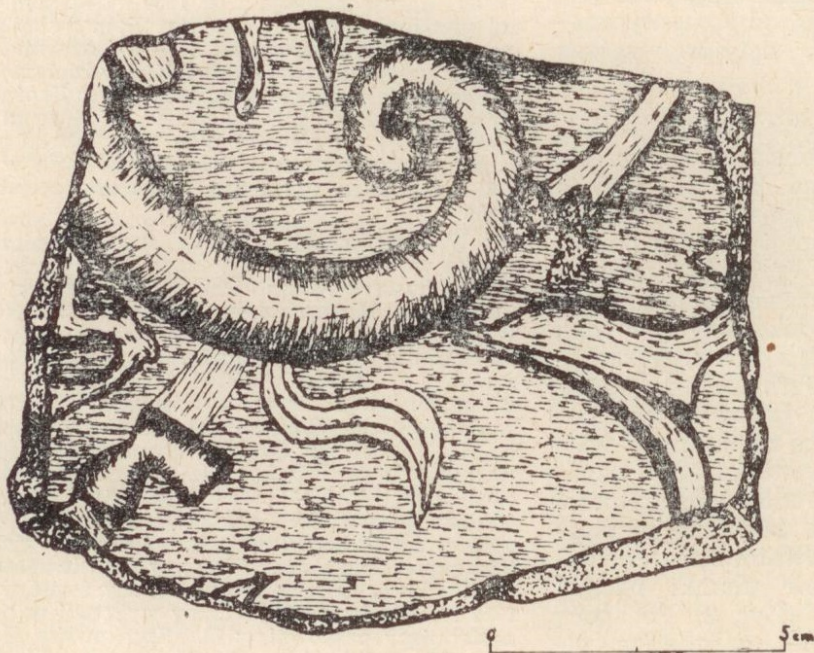
W oparciu o dotychczasowe, więcej niż skąpe materiały kultura i chronologia opisywanej warstwy osadniczej jest trudna do sprecyzowania — piętnaście fragmentów różnych naczyń z ich różnej partii oraz jeden stosunkowo duży ułamek górnej części brzuśca naczynia baniastego (?) zdobionego ornamentem w postaci dookólnego walka umieszczonego na granicy brzuśca i szyi (Ryc. 1). Na dookólnym walku znajduje się ornament paznokciowy. Fragment wymienionego naczynia posiada powierzchnię lekko schropowaconą, przetartą, wewnątrz gładką. Barwa ciemno-brunatna wewnątrz z odcieniem jasno-brązowym. Gлина z niewielką ilością drobnoziarnistego tłuczni. Użytkane z badań ułamki naczyń nie są zbyt typowym materiałem, na podstawie którego można byłoby uniknąć pomyłki. Chronologię materiałów można jedynie określić w przybliżeniu za-



Ryc. 1. Odrzykoń — Zamek Dolny, pow. Krosno. Fragment naczynia z okresu halasztackiego(?).
Rys. D. Janowska



Ryc. 2. Odrzykoń — Zamek Górny, pow. Krosno. Fragmenty naczyń wczesnośredniowiecznych.
Rys. D. Janowska



Ryc. 3. Odrzykoń — Zamek, pow. Krosno. Fragmenty kafli.

Rys. D. Janowska

strzegając się, że jest to próba nie podbudowana i nie uzupełniona innymi kryteriami, względnie innymi wyznacznikami chronologicznymi. Ślady warstwy osadniczej odkrytej na Dolnym Zamku w Odrzykoniu pow. Krosno, skłonny jestem datować na okres halsztacki z przesunięciem chronologii materiałów na ostatnią fazę tego okresu⁸.

Próba interpretacji funkcji wzgórza odrzykońskiego zwanego również Kamieńcem, względnie próba kalkulacji mająca na celu powiązanie faktograficznych materiałów halsztackich z treścią istniejących i żywych jeszcze wśród miejscowej ludności legend, nie może być na tym miejscu szerzej sygnalizowana, gdyż wymaga to uzupełnienia i podbudowania literaturą przedmiotu. Jednocześnie należy nadmienić, że wszelką prawidłowość procesów historycznych można wyprowadzać z poznania dużej ilości faktów, co w konsekwencji może wpływać na eliminowanie subiektywności w opracowywaniu tematu.

W rozpatrywaniu problematyki rozwoju dziejów osadnictwa historycznego na wzgórzu zamkowym, mają duże znaczenie i siłę dowodu dokumenty pisane oraz sama architektura zamku. W związku z tym zajmowano się przede wszystkim historią zamku⁹, eliminując z braku posiadania materiałów wcześniejsze dzieje wzgórza i sąsiedniego terenu¹⁰. Nie znaczy to jednak, by literatura popularna względnie popularno-naukowa była wolna od romantycznego widzenia „zamierzchłych” dziejów wzgórza odrzykońskiego¹¹.

Próba rekonstrukcji ewentualnego osadnictwa na wzgórzu odrzykońskim w okresie wczesnego średniowiecza ma jak się wydaje większe szanse prawdopodobieństwa niż rekonstrukcja ewentualnego osadnictwa (?) z późnej fazy okresu halsztackiego. Wprawdzie podczas badań w 1958 r., ani też w czasie badań konserwatorsko-archeologicznych dokonanych w roku 1964¹², na warstwę osadniczą z okresu wczesnego średniowiecza nie natrafiono, to jednak w świetle dotychczasowych badań należy poważnie liczyć się z tym, że co najmniej od wieku XII, a może również i w wieku XIII wzgórze odrzykońskie było terenem działalności człowieka. Świadczą o tym uzyskane w pierwszym etapie badań konserwatorsko-archeologicznych (rok 1958) drobne ułamki naczyń z wczesnego średniowiecza¹³ (Ryc. 2). Pochodzą one z warstwy przemieszanej, z wnętrza zachodniej piwnicy (?) Górnego Zamku. Ze względu na niewielką ilość materiałów, jak również i z tego powodu, że nie można ich jeszcze powiązać z konkretną warstwą osadniczą lub innymi wyznacznikami chronologicznymi (np. monety), datowanie może mieć tylko ogólny charakter.

Poprawne opracowanie wszystkich uzyskanych dotychczas z badań konserwatorsko-archeologicznych materiałów w Odrzykoniu, pow. Krosno, wymaga przede wszystkim dokładnej ich segregacji, selekcji, klejenia oraz ewentualnej rekonstrukcji. Prace te odnoszą się w naj-

większym procencie do materiałów z XVI, XVII i XVIII wieku. Stanowią one pokaźny zbiór, na podstawie którego będzie można określić produkcję miejscową oraz ewentualne wpływy i infiltracje obce.

Na uwagę zasługuje również fakt, że podczas badań w 1964 roku odsłonięte zostały nowe, jak się wydaje nie znane dotychczas elementy architektoniczne Dolnego Zamku.

PRZYPISY

¹ Z. Wawszczak — Zamek odrzykoński w świetle faktów historycznych. Referat pod tym tytułem wygłoszony został przez autora 24. V 1960 r., na sesji naukowej zorganizowanej w Krośnie. Referat stanowił wyciąg z pracy magisterskiej złożonej na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Maszynopis referatu znajduje się w Muzeum w Krośnie, w Archiwum Działu Historycznego, patrz nadto: Kazimierz Huchla — Zamek Odrzykoński, (praca w maszynopisie, znajduje się w Archiwum działu Archeologicznego Muzeum w Krośnie).

² Duża część źródeł pisanych do dziejów Odrzykoniu znajduje się w Warszawie w archiwum Janiny Starowiejskiej. Źródła te były ostatnio przedmiotem kwerendy z Krakowa.

³ Na marginesie zasadniczej problematyki należy wspomnieć, że starania o rozpoczęcie systematycznych badań wykopaliskowych na terenie Zamku w Odrzykoniu oraz prośbę w ich uczestniczeniu kilkakrotnie składali następujący mieszkańcy Krosna: Stanisław Kafel, Stanisław Fołta, Zdzisława Fusówna i Lesław Polak. Korespondencja z lat 1950 i 1951 pomiędzy wyżej wymienionymi, a Zastępcą Pełnomocnika Ministerstwa Budownictwa, MKiS — Głównym Urzędem Konserwatorskim oraz PWRN Wydziałem Kultury w Rzeszowie znajduje się w Muzeum w Krośnie, w Archiwum Działu Archeologicznego. W Muzeum w Krośnie znajduje się również plan ruin Zamku w Odrzykoniu, wykonany przez Stanisława Kafła w sierpniu 1948 roku. Plan zamczyska wykonany został w skali 1:200.

⁴ Wstępne pomiary i plan architektoniczny zamczyska w Odrzykoniu wykonane zostały przez Władysława Łuszczkiewicza. Patrz: Die Österreichisch — Ungarische Monarchie in Wort und Bild (Galizien). Wien 1898, str. 707. Sondażowe badania archeologiczne na Średnim Zamku prowadzono w roku 1951 pod kierunkiem A. Żakiego. A. Żaki, Sprawozdanie z prac badawczych prowadzonych w Wietrznie - Bóbrce, w pow. krośnieńskim i okolicy, Przegląd Zachodni, Rok VII, Nr 11—12, 1951, str. 505 oraz Karpacka Ekspedycja Archeologiczna w latach 1951—1955, Sprawozdania Archeologiczne T. V, 1959, str. 195 i str. 198, rys. 5. Autor obu sprawozdań nie wspomina wyraźnie o uzyskanych w czasie badań materiałach odnotowując jedynie fakt prowadzenia prac. Wstępny plan inwentaryzacyjny Zamku w Odrzykoniu wykonany został w sierpniu 1952 r. Plan inwentaryzacyjny wykonali w skali 1:500 następujący pracownicy: D. Szpakowska, R. Sadowska, M. Dzikiewicz, W. Mularczyk, W. Kozielski i H. Irmanowska. Była to praca zlecona w związku z planowanymi pracami konserwatorskimi oraz z badaniami konserwatorsko-archeologicznymi.

⁵ Były one prowadzone z fundusów Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie Wydziału Kultury — Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Rzeszowie.

⁶ W miejscu tym wydaje się słuszym wyjaśnić, że część południowej partii Dolnego Zamku, stanowi pochylony terenowa, po której zsypywany był gruz Zamku Średniego.

⁷ Na ślady warstwy osadniczej natrafiono 27 listopada 1958 roku.

⁸ 2500 lat temu w Odrzykoniu istniało osadnictwo, Nowiny Rzeszowskie, Nr 298(2957), z dnia 16 grudnia 1958, str. 4, wyd. AB.

⁹ Patrz między innymi: Władysław Sarna — Opis powiatu krośnieńskiego pod względem geograficzno-historycznymi, Przemyśl 1898, s. 372—381.

¹⁰ Ponieważ niniejsze sprawozdanie — komunikat ma na celu zwrócenie uwagi na niektóre tylko fakty historyczne wiążące się pośrednio lub bezpośrednio z badaniami archeologicznymi, warto przypomnieć dokument wydany w Krośnie 12 marca 1410 r. w świetle którego, część terenu dzisiejszego Odrzykonia odnotowana jest pod nazwą Errenberg. O rozgraniczeniu tego terenu z przedmieściami Krosna zapis dokumentu mówi w następujący sposób: parte ex una et inter suburbanos Palverzee, qui ad civitatem Crosnam iure hereditario spectare dinoscuntur, parte ex altera, ita quod granicias facere deberemus, incipiendo in campo, ubi agri Kotkenhaw et civitatis conveniunt divisim, silvam usque ad rivulum Głobnycza parvum et idem rivulus debet esse granicias inter villam Errenberg et suburbanos Palverzee usque ad rivulum maius Gylobnycza. Et idem rivulus minor Gylobnycza debet mediare Errenberg et Palverzee et limitare in illum locum, sicut in Wyslok cadet. Akta Grodzkie i Ziemskie, Tom VII, str. 59, Lwów 1878. Nadto patrz Akta Grodzkie i Ziemskie, Tom III, s. 145.

¹¹ Wojciech Byczek — Zamek Odrzykoński, Jasło 1928, str. 5—40, a także Józef Krukierok, Krótki zarys historyczny Zamku odrzykońskiego, Krosno 1936, str. 6—20. Z zamieszczonych fragmentów tekstu u obydwu autorów wynika, że dzieje legendarne poprzedzające fakty historyczne odnoszą się do niezbyt ściśle sprecyzowanego okresu. Józef Krukierok natomiast próbuje dodatkowo precyzować najstarsze historyczne dzieje zamku już od XIII wieku. Op. cit. str. 8.

¹² Badania konserwatorsko-archeologiczne na Zamku w Odrzykoniu prowadzone były w roku 1964 z funduszów Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Wydział Kultury — Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Rzeszowie. Badania trwały od 10 listopada do 5 grudnia 1964.

¹³ W ruinach odrzykońskiego Zamku podjęto prace archeologiczne, Nowiny Rzeszowskie z dnia 14 listopada 1958, nr 271 (2930) str. 8, Wyd. AB.

Tadeusz R. Żurowski

Prace wykopaliskowe na terenie Warowni z końca XVII wieku w Zagórzcu, pow. Sanok

Prace wykopaliskowe na terenie zabytkowej warowni były prowadzone z ramienia Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Rzeszowie za pośrednictwem Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, pod kierunkiem autora. W pracach tych brali udział studenci wyższych uczelni oraz młodzież szkół średnich w charakterze pracowników naukowo-technicznych i robotników ziemnych.

Głównym celem prac wykopaliskowych było odsłonięcie tych murów i konstrukcji, które uległy rozbiórkom lub zniszczeniom w przeszłości z dużego zespołu typu urbanistycznego dawnej warowni wojskowej połączonej z klasztorem karmelitańskim oraz szpitalem.

Wykopy zakładano w różnych punktach w obrębie całej warowni. Najważniejsze informacje otrzymano na dziedzińcu tarasowym z pomnikiem przed głównym frontem kościoła, wokół murów oporowych tarasu, przy murach obwodowych i w obrębie zabudowy klasztornej, tam gdzie zwały gruzów nie pozwalały na odczytanie przebiegu murów oraz na rekonstrukcję funkcji poszczególnych pomieszczeń oraz budynków.

Odsłanianie dziedzińca tarasowego odbywało się działkami o szerokości 2,50 m długich po 5 m, przedzielanych świadkami z ziemi. Działki oznaczano literami. W innych miejscach wystarczyły oznaczenia działek dostosowane do istniejących konstrukcji i pomieszczeń.

Dziedziniec tarasowy został założony na calcu, jedynie w pobliżu otaczającego go kręgu murów oporowych stwierdzono nasypy dla wyrównania poziomu z materiału pochodzącego z wykopów fundamentowych. Nadto zaznaczyć należy, że przed odkopaniem mur oporowy nie był widoczny spod gruzu i ziemi zarośniętej darnią i krzakami. Wierzch dziedzińca był wy-

łożony płytami kamiennymi z miejscowego materiału wybranego z koryta Osławy. Jest to bardzo liche piaskowce, dlatego znaczna część płyt uległa zlasowaniu. Również zarysy cokołu pomnika można było dokładnie obmierzyć dopiero po odkopaniu ziemi. Tuż przed głównym wejściem do kościoła natrafiono na płytę z takiego samego materiału, lecz w lepszym gatunku i znacznych rozmiarów 2,77 × 1,21 o grubości 0,15 m, podczas gdy inne płyty dziedzińca rzadko tylko przekraczały wymiary metra, i nie posiadały precyzyjnej obróbki kamieniarskiej.

Miejsce zajęte przez płytę w miejscowej legendzie było nazywane „Grobem Nieczui”, zapewne pod wpływem powieści Z. Kaczkowskiego. Płyta owa była nieco pochylona na zewnątrz ku dołowi. Pozostałe zaś płyty leżące nieco dalej od lica murów były jakby wgniecione w ziemię. Zniekształcenie takie mogło pochodzić od gwałtownego uderzenia spadających ze szczytu budynku monumentalnego bloków muru i dużych kamieni, gdyby nie fakt, że nad tym miejscem nie było znaczniejszych ubytków. Po odsłonięciu płyt i ziemi nie znaleziono pochówki, choć stwierdzono istnienie w przeszłości jamy. Wszystkie płyty kamienne osadzone tuż przy murze kościelnym były nachylone na zewnątrz w dół, a pod nimi znajdowano w piasku węgle drzewne. Pochylenie miało związek z odprowadzaniem wód opadowych na zewnątrz murów budynku, a węgiel do walki z wilgocią.

Otoczający taras mur oporowy był założony na kole, którego środek znajdował się w środku cokołu pomnika. Tym samym zarys koła był nieco większy niż jego połowa okręgu, a średnica większa niż długość fasady świątyni. Mur ten był również wybudowany z kamienia wydobytego z koryta Osławy, z nikłą ilością dodatku w postaci cegły tzw. saskiej, natomiast mury